

Raport końcowy
z badań wśród
uczniów,
absolwentów i
pracowników szkół
zawodowych

Projekt *Rozwój kształcenia zawodowego w powiecie kaliskim* współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój

II. Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki i edukacji

2.20 Wysokiej jakości dialog społeczny w zakresie dostosowania systemów edukacji i szkolenia do potrzeb rynku pracy

Wnioskodawca: Izba Rzemieślnicza w Kaliszu

POWR.02.20.00-00-0025/19

Spis treści

Charakterystyka badanych grup	3
Kadra szkolna	4
Atrakcyjność kaliskiego rynku pracy	4
Realizacja praktyk zawodowych (przygotowanie, przebieg, korzyści)	6
Cechy idealnego pracodawcy.....	7
Wpływ reformy na kształcenie zawodowe.....	8
Zmiany w szkoleniu praktycznym uczniów.....	10
Zawody, które są wybierane przez kobiety i przez mężczyzn	12
Zmiany kierunków kształcenia w trakcie edukacji	12
Zmiany w edukacji zawodowej.....	13
Wnioski i rekomendacje.....	16
Uczniowie.....	17
Atrakcyjność kaliskiego rynku pracy.....	17
Powody wyboru szkoły i zawodu	18
Przygotowanie do zawodu przez szkołę branżową	18
Ocena praktyk zawodowych.....	19
Wnioski i rekomendacje.....	20
Absolwenci.....	21
Atrakcyjność kaliskiego rynku pracy.....	21
Wybór szkoły i przygotowanie do zawodu.....	21
Zadowolenie z wyboru zawodu i nauki w szkole	22
Wyuczony zawód a podjęte oferty pracy.....	23
Oczekiwania wobec pracodawcy	24
Wnioski i rekomendacje	25

Charakterystyka badanych grup

Celem zogniskowanych wywiadów grupowych FGI przeprowadzonych z kadrą szkolną, uczniami i absolwentami było uzyskanie wiadomości na temat funkcjonowania kaliskiego rynku pracy i edukacji zawodowej w odniesieniu do zachodzących zmian demograficznych, potrzeb społecznych i oczekiwań młodego pokolenia. W ramach badań przeprowadzono dziewięć spotkań grupowych: pięć z uczniami szkół zawodowych, dwa z absolwentami oraz dwa z kadrą pedagogiczną (nauczycielami).

Zaletą zogniskowanych wywiadów grupowych jest stosunkowo niedługi czas pozyskiwania informacji oraz możliwość obserwacji respondentów, ich postaw oraz występujących między nimi interakcji. Te wątki i zagadnienia poruszone w trakcie badania, które wymagają dodatkowej analizy zostaną pogłębione w trakcie indywidualnych spotkań z uczniami, absolwentami i nauczycielami w ramach badań IDI. W badaniu udział wzięli uczniowie szkół zawodowych zlokalizowanych na terenie Kalisza, którzy uczęszczają zarówno do klas jednozawodowych jak też wielozawodowych. Była to najbardziej liczna grupa osób, która wzięła udział w badaniu. Ponadto do udziału w badaniu zaprosiliśmy absolwentów tych szkół, przy założeniu, że od końca ich edukacji nie mogło minąć więcej niż 3 lata. Ostatnią grupę stanowiła kadra pedagogiczna lokalnych szkół zawodowych.

Do udziału w badaniu - indywidualnych wywiadach pogłębionych (IDI) zostali zaproszeni dyrektorzy oraz kadra pedagogiczna największych i najbardziej popularnych w Kaliszu szkół zawodowych, uczniowie tych szkół oraz ich absolwenci. Kadra pedagogiczna to nauczyciele z przynajmniej 10 letnim stażem w edukacji młodzieży w kierunkach zawodowych. Aby uzyskać jak najbardziej pełny obraz sytuacji wśród badanych znaleźli uczniowie i absolwenci różnych branż. Najczęściej powtarzające się to: branża budowlana, branża gastronomiczna, branża usług fryzjerskich oraz branża elektryczna i elektroniczna.

Kadra szkolna

Do udziału w badaniu zostali zaproszeni dyrektorzy oraz kadra pedagogiczna największych i najbardziej popularnych w Kaliszu szkół zawodowych, uczniowie tych szkół oraz ich absolwenci. Kadra pedagogiczna to nauczyciele z przynajmniej 10 letnim stażem w edukacji młodzieży w szkołach zawodowych.

Ogólna ocena lokalnego rynku pracy jest jak najbardziej pozytywna. Szczególnie w opinii dyrektorów szkół. Podkreślają oni, że wielu ich absolwentów szybko podejmuje pracę w zawodzie, w którym się kształci. Dyrektorzy zaznaczają również, że współpracując z wieloma przedsiębiorcami, którzy wspierają edukację pod kątem praktycznej nauki zawodu i obserwują ich zapotrzebowanie na pracowników. *„W branży motoryzacyjnej i logistycznej mamy ponad z 47 przedsiębiorców i 10 mocnych i stabilnych partnerów”* – mówi Dyrektor (nr 3) i ocenia, że ten rynek jest chłonny więc jeśli absolwent ma ochotę rozpocząć pracę to nie ma z tym problemu. W podobnym tonie wypowiada się dyrektor szkoły kształcącej w branży elektronicznej, który zauważa, że w zawodzie elektronik (tutaj informatyk, grafik i mechatronik) jest ogromne zapotrzebowanie a *„fachowców z wieloletnim stażem nie ma i nadal brakuje”*.

POJAWIAJĄ SIĘ JEDNAK GŁOSY, ŻE ODKĄD KALISZ STAŁ SIĘ MIASTEM POWIATOWYM A PRZESTAŁ BYĆ WOJEWÓDZKIM TO ATRAKCYJNOŚĆ TEGO RYNKU ZDECYDOWANIE SPADŁA.

/ Atrakcyjność kaliskiego rynku pracy /

Rynek kaliski uważany jest za silny i stabilny. Wpływ na to ma współistnienie i współfunkcjonowanie na stosunkowo niewielkim rynku dużych i średnich przedsiębiorstw. Niestety zdaniem części nauczycieli rynek *„robi się coraz bardziej zaściankowy i mniej atrakcyjny dla absolwentów”*. Nauczyciel (nr. 1), stwierdza, że brakuje różnorodności, która jest mocno zauważalna w dużych miastach.

Sytuację pogarsza również aktualna sytuacja gospodarcza, która uległa znacznemu pogorszeniu przez względu na pandemię. **WYRAŹNIE JEST TO WIDOCZNE**

W ZAWODZIE KELNER, ponieważ w regionie funkcjonuje tylko kilka miejsc, w którym istnieje zapotrzebowanie na wysoko wykwalifikowanego pracownika w tym zawodzie. Pod tym względem duże miasta są zdecydowanie bardziej atrakcyjne. Jednak większość nauczycieli ocenia, że rynek pracy jest atrakcyjny i osoby, które chcą znaleźć pracę nie powinni mieć z tym większego problemu.

Kadra szkolna raczej pozytywnie ocenia współpracę między szkołą a pracodawcami. Dyrektor (nr. 4) podkreśla, że „*tak naprawdę to szkoła świadczy usługę edukacyjną dla pracodawcy*”, ponieważ w umowie, którą pracodawca zawiera z młodocianym pracownikiem znajduje się zapis, że „*to pracodawca wysyła pracownika na szkolenie teoretyczne do konkretnej szkoły.*” Dlatego też szkoły wdrożyły dla pracodawców dodatkowy kanał komunikacji w postaci dziennika elektronicznego. Za jego pośrednictwem pracodawca może monitorować postępy swojego pracownika w nauce oraz sprawdzać czy uczęszczają na zajęcia i jakie mają oceny.

Ponieważ szkoły kształcące w zawodzie funkcjonują na lokalnym rynku bardzo długo to – jak zauważa Dyrektor (nr.3) „*historia z pracodawcami w większości przypadków to są lata współpracy.*” Pojawiają się również nowi pracodawcy, którzy uruchamiają działalność i poszukują uczniów, jednak w jego przypadku w zdecydowanej większości – według jego wyliczeń – sięgającej poziomu 90% – są to absolwenci jego szkoły. Jest to jeden z czynników, który wpływa na wysoką ocenę współpracy pomiędzy szkołą a pracodawcami.

Zdaniem nauczycieli współpraca jest owocna i obustronna. W ramach wspólnych działań organizowane są między innymi konkursy zawodowe czy profesjonalne kursy doszkolające. Duże przedsiębiorstwa obejmują swoim patronatem wybrane klasy, tzw. klasy patronackie, gdzie uczniowie mają lepszy dostęp najnowszych technologii w danej branży oraz ułatwiony dostęp do praktyk w tym zakładzie. Pracodawcy wspierają też szkoły specjalistycznym sprzętem oraz przekazują inne materiały dydaktyczne.

OPRÓCZ WSPOMNIANYCH KONKURSÓW CZĘSTO PRACODAWCY SĄ WSPÓŁORGANIZATORAMI BRANŻOWYCH EVENTÓW CZY IMPREZY, TZW. DRZWI OTWARTYCH ORAZ I TARGÓW EDUKACYJNYCH. UCZESTNICZĄ TEŻ W RADACH PEDAGOGICZNYCH I PROCESIE MODYFIKACJI PROGRAMU NAUCZANIA. W ZDECYDOWANEJ WIĘKSZOŚCI WSPÓŁPRACA Z PRACODAWCAMI MA CHARAKTER WIELOLETNI.

Jeden z nauczycieli (nr.4) uważa, że współpraca z pracodawcami jest „*realna i stosowana ale równie ważna jest koordynacja działań edukacyjnych.*” Jeśli szkolenie

teoretyczne będzie skorelowane ze szkoleniem praktycznym to efekty edukacji będą dużo lepsze. Nauczyciel (nr.2) uważa natomiast, że uczniowie widzą kiedy pracodawca interesuje się ich ocenami i używając powiedzenia, że „pańskie oko konia tuczy” stwierdza, że *przepływ informacji pomiędzy szkołą na temat danego ucznia jest niezwykle istotny w kwestii pełnej i kompleksowej edukacji.*

/ Realizacja praktyk zawodowych - przygotowanie, przebieg, korzyści /

W ogólnej opinii kadry szkolnej praktyki realizowane są na wysokim poziomie. Szkoła zajmuje się głównie przygotowaniem teoretycznym, a kształceniem praktycznym zajmuje się pracodawca. Dyrektor (nr.2) uważa jednak, że *„spójność tych dwóch systemów kształcenia wymaga wiele poprawek, ze względu na to, że nauka w szkole jest bardziej książkowa niż ta, stosowana w praktyce.”* Dobra komunikacja między nauczycielami a pracodawcami jest konieczna, aby rozdzielić w przekazywaniu wiedzy był jak najmniejszy i aby żadna ze stron nie umniejszała roli drugiej. Zdarzają się bowiem pracodawcy, którzy bardzo krytycznie wypowiadają się o szkole co nie tylko umniejsza ich prestiż, ale również negatywnie wpływa na postawę uczniów w stosunku do teoretycznej – równie ważnej – nauki zawodu.

Dyrektor (nr. 4) uważa, że większość pracodawców bardzo sumiennie przykłada się do swojej roli jako nauczyciela. Jak sam mówi: *„są tacy, którzy naprawdę przejmują się uczniami, cały czas się nimi opiekują i uczą ich”.* Są też jednak pracodawcy, którzy delegują swoje zadania na innych pracowników ale efekt takiej edukacji jest dużo niższy. Zaznacza też, że *„pojawiają się sygnały o takich pracodawcach którzy w ogóle nie wymagają niczego od ucznia – jest to tylko kwestia zaliczenia.”*

W praktycznej nauce zawodu istotne jest – co podkreśla dyrektor (nr.3) – *„abyśmy jechali na jednym wózku i mieli pełną korelację pomiędzy przedmiotami teoretycznymi a praktycznymi.”* Ponieważ dysproporcja w wyposażeniu stanowiska pracy jest ogromna na korzyść pracodawcy nauka w szkole a nauka u pracodawcy nigdy nie będzie taka sama. Ważne jest aby obie strony o tym wiedziały.

Nauczyciele w większości zgodnie oceniają, że praktyki realizowane poza szkołą są zróżnicowane. Bardzo wysoko oceniają praktyki realizowane w systemie dualnym, czyli u rzemieślników. Są one realizowane prawidłowo, zgodnie z opracowanym w porozumieniu ze szkołą programem.

Nauczyciel (nr.4) podkreśla, że: *najlepiej świadczy o tym mierzalny wskaźnik w postaci zdawalności egzaminów zawodowych w Izbie Rzemieślniczej zarówno pod kątem ilości zdanych egzaminów, jak również o ich poziom.*

Nauczyciel (nr.2) zauważa, że uczniowie na praktyka na bywają nowe kompetencje, ponieważ pracują „na żywym organizmie” wykorzystując w swojej nauce nowinki techniczne i doświadczenie innych pracowników. Pracodawcy w branży motoryzacyjnej bardzo dbają o wysoki poziom nauczania ponieważ w taki sposób „przygotowują sobie potencjalnego przyszłego pracownika”

Kilku nauczycieli uważa, że praktyki są na dobrym poziomie jednak ostatecznie wszystko zależy od podejścia uczniów do nauki. Jeśli uczeń jest zainteresowany zawodem, jeśli realizuje swoje zainteresowania to praktyki pomagają mu się rozwijać. Jeśli natomiast nie wykazują zaangażowania i robią to z przymusu to efekty takiej nauki są dużo gorsze.

Potwierdzają to słowa Nauczyciela (nr.5), który zauważa, że bardzo dużo w realizacji praktyk zależy również od pracodawcy. Obok przypadków kiedy praktyki w danym zakładzie pracy odbywają się na różnych stanowiskach i różnych etapach technologicznych zdarzają się również przypadki kiedy uczeń wykonuje wyłącznie najprostsze prace (np. sprzątanie) i nie jest dopuszczany do zapoznania się pełnym procesem produkcji.

/ Cechy idealnego pracodawcy /

Z perspektywy dyrektorów szkół zawodowych najważniejsze jest, aby pracodawca ściśle współpracował ze szkołą w realizacji programu nauczania i najlepiej jak potrafi nauczył swojego ucznia zawodu. Zwraca na to szczególną uwagę Dyrektor (nr.1) ponieważ jego branża jest bardzo dynamiczna a tylko przedsiębiorstwa, które inwestują i sprawnie funkcjonują na rynku są w stanie zapewnić najlepsze zaplecze techniczne i edukacyjne. Brak środków ogranicza w tym zakresie możliwości szkoły dlatego tak ważna jest kooperacja szkół i pracodawców.

Dyrektor (nr.4) odniósł się z kolei do elementów komunikacji pomiędzy szkołą a pracodawcami. Z jego punktu widzenia istotne jest to „aby pracodawca interesował się tym jakie postępy czyni jego uczeń w szkole, jakie ma oceny ponieważ on jako pracodawca ma lepsze narzędzia niż szkoła aby zmobilizować swojego pracownika do tego aby się uczył a przede wszystkim aby uczęszczał na zajęcia.”

NAUCZYCIELE UWAŻAJĄ, ŻE JEDNĄ Z NAJWAŻNIEJSZYCH CECH IDEALNEGO PRACODAWCY JEST PRZYGOTOWANIE OD STRONY PEDAGOGICZNEJ.

Nauczyciel (nr. 4) uważa, że powinien mieć skończone kursy pedagogiczne na bieżąco dokształcać się w tym kierunku. W dużej mierze pomocny jest w tej kwestii kontakt z Cechem czy Izbą Rzemieślniczą, która „*dba aby taki mistrz szkolący ucznia był odpowiednio przygotowany.*”

JEŻELI PRACODAWCA NIE JEST ZRZESZONY DUŻO TRUDNIEJ MU REALIZOWAĆ PROGRAMY NAUCZANIA I RÓWNIEŻ JEGO UMIEJĘTNOŚCI PRZEKAZYWANIA WIEDZY MOGĄ ODBIEGAĆ OD OCZEKIWAŃ UCZNIÓW.

Ważne jest, aby wśród cech idealnego pracodawcy znalazły się indywidualne podejście do ucznia – to podkreślają przede wszystkim panie nauczycielki. Ważna jest empatia i zrozumienie problemów młodych pracowników. „*Pracodawca powinien wiedzieć, że każdy może mieć gorszy dzień i warto wtedy porozmawiać aby pomóc uczniowi.*”

Idealny pracodawca powinien być również wymagający i konsekwentny, ale nie powinien ostro krytykować uczniów. Nauczyciel (nr.2) uważa, że powinien stawiać jasne cele i rozliczać z nich swoich pracowników. Musi wspierać uczniów w wykonywanych czynnościach a nie „*zostawiać go samemu sobie*”. Powinien być osobą, której się ufa, która dotrzymuje słowa i wywiązuje się ze swoich zobowiązań. Ważne jest, aby interesował się osiągnięciami ucznia w szkole, motywował go i mobilizował w osiąganiu założonych celów.

/ Wpływ reformy na kształcenie zawodowe /

Praktycznie cała kadra pedagogiczna przed udzieleniem odpowiedzi na temat swojej opinii o aktualnych reformach edukacji dopytała o anonimowość całego badania. W grupie wszystkich uczniów i nauczycieli znalazły się zaledwie

kilka osób, dla których reforma może przynieść pozytywne skutki. Pozostałe osoby zdecydowanie negatywnie oceniają zmiany, które dokonały się w kształceniu zawodowym. Pierwszym aspektem jest fakt oceny poprzednich zmian w nierealnym bo zbyt krótkim czasie. Ocena nowego programu, którego obsługa pociągnęła ogromne koszty nie może być dokonywana z perspektywy dwóch lat. Koszty nie dotyczą wyłącznie podręczników czy zmiany programu nauczania, ale również procesy egzaminowania. Jeden z dyrektorów twierdzi, że wprowadzone zmiany powinno się opiniować w przynajmniej 5-letnich czasookresach. Dopiero po tym czasie widać czy zmiany miały korzystny wpływ na edukację zawodową, lokalną gospodarkę i przemysł.

WPROWADZENIE ZMIANY NAZW KWALIFIKACJI W ZAKRESIE ILOŚCI LITER OKREŚLAJĄCYCH DANĄ KWALIFIKACJĘ POWODUJE WIĘCEJ CHAOSU NIŻ POŻYTKU.

Zamiast skupić się na wsparciu uczniów, nauczycieli i pracodawców w edukacji dyrektorzy pochłonięci są rzeczami, które z edukacją mają mało wspólnego. Bardzo krytycznie jeden z dyrektorów ocenił podstawę programową, która z każdą kolejną zmianą ma coraz mniej wspólnego z obecnymi czasami w jego branży. Każdy nowy minister realizuje swoje wizje i pomysły, które nie są do końca przemyślane. Dyrektor zauważa, że o ile technika bardzo mocno poszła do przodu natomiast to co jest zawarte w podstawie programowej to jeden wielki bałagan. *„Nie znam żadnego przypadku – mówi jeden z dyrektorów – gdzie ustawa wprowadziła coś dobrego. Zamiast tego jest biurokracja i buchalteria natomiast rynek pracy wymaga czego innego.”* W jego opinii szkoły są zbyt słabe aby wywrzeć silną presję na Ministerstwie i wprowadzić takie zmiany jakich oczekują zawodowcy i rynek pracy. Tę rolę powinni odegrać pracodawcy ponieważ jako grupa zawodowa mają dużą siłę i mogą położyć bardzo silny nacisk na pozytywne zmiany w edukacji zawodowej.

Aktualna podstawa programowa wymaga czasami od pracodawców aby w kształceniu praktycznym wykorzystywali określone urządzenia czy maszyny. Jednak często są one zbyt drogie i pracodawców realnie nie stać na ich zakup. Kolejny problem dotyczy nazewnictwa zawodów. Wprowadzone zmiany – zdaniem jednego z dyrektorów – nic nie wynoszą poza tym wielkim bałaganem. Nakładają za to obowiązek nieustannego śledzenia wszelkich zmian proceduralnych i interpretacji.

Zdaniem jednego z nauczycieli: *„żadna wprowadzana w ostatnich latach reforma jest dla mnie niczym dobrym. Wiąże się tylko z dodatkową pracą, nas – nauczycieli. Praktycznie co roku musimy pisać nowe programy ponieważ jako nauczyciele przedmiotów zawodowych nie mamy programów ułożonych przez ministerstwo. Mamy tylko podstawy programowe. Musimy sami te programy tworzyć. Natomiast w liceach ogólnokształcących nauczyciele korzystają z gotowych programów. Na*

przygotowanie tych programów poświęcamy wiele dni, tygodni tylko dlatego, bo komuś na górze zachciało się reformy.”

Nie było dobrym pomysłem – w ocenie jednego z nauczycieli (nr.2) podzielenie zawodu mechanika samochodowego na dwie specjalności: mechaniki i elektromechaniki: *„Później uczeń musi przyjąć samochód do naprawy i tam nie ma podziału czy to jest mechanika czy elektryka – on musi się znać na wszystkim. A w szkole kształci się albo jednego albo drugiego.”*

WŚRÓD POZYTYWNYCH ZMIAN DYREKTORZY WYMIENIAJĄ JEDYNI POWRÓT DWUSTOPNIOWEGO NAUCZANIA.

Wyrażają swoje zadowolenie z tego powodu, że *„uczniowie, którzy najpierw zrobili zawodówkę a mają chęć uczyć się dalej, będą mieć taką możliwość ponieważ mogą iść do technikum uzupełniającego.”* Przy czym decyzja o to co chcą robić dalej w życiu jest przesunięta o 3 lata. Wybierając technikum jako swoją pierwszą szkołę zawodową taki uczeń musi pięć lat chodzić do szkoły. Jak zrezygnuje w drugiej czy w trzeciej klasie to zostaje bez niczego bo nie ma możliwości przeniesienia do szkoły branżowej. Nauczyciel (nr.4) nie dostrzega diametralnej zmiany w poziomie kształcenia - uważa, że zmiany nie przyniosły jeszcze oczekiwanych rezultatów. Jednak na efekty będą widoczne dopiero w perspektywie kilku następnych lat.

/ Zmiany w szkoleniu praktycznym uczniów /

Proponowanych zmian wśród kadry pedagogicznej, szczególnie wśród dyrektorów jest bardzo dużo. **JEDNĄ Z NICH JEST ZMIANA SYSTEMU EGZAMINOWANIA.** Według Dyrektora (nr.2) system egzaminowania powinien być nastawiony głównie na praktykę ponieważ według jego opinii głównym obszarem do poprawy w tej kwestii jest zbyt silne położenie akcentów na teorię, a zbyt mało na praktyczne wykorzystanie umiejętności ucznia.

Ważnym tematem jest również podniesienie świadomości odpowiedzialności pracodawcy wobec młodocianego pracownika. Zdaniem jednego z dyrektorów w tej chwili to wygląda to tak, że pracodawców najbardziej w tej chwili interesuje czy dostaną zwrot pieniędzy za pracownika. To jest ich główna motywacja i priorytet. Należy też zapewnić odpowiednio przygotowaną i szeroką kadrę instruktorską, która praktycznie przygotowuje uczniów do wykonywania zawodu. Powinny istnieć

określone ramy, które zdefiniują kwalifikacje edukacyjne nie tylko samego przedsiębiorcy ale również jego kadrę i potencjał zakładu. Weryfikacją mogłyby być np. wyniki egzaminów zawodowych.

Ważnym elementem, który można poprawić w kształceniu zawodowym jest sprawa finansowania. Często pracodawca ogranicza uczniowi możliwość wykonywania określonych czynności ponieważ istnieje obawa uszkodzenia produktów czy maszyn.

CZĘŚĆ RYZYKA (EWENTUALNYCH STRAT) POWINNO PRZEJĄĆ NA SIEBIE MINISTERSTWO W FORMIE DODATKOWYCH UBEZPIECZEŃ CZY GRATYFIKACJI.

Dyrektor (nr. 3) chciałby, aby pieniądze na szkołę wydawane były przez państwo racjonalnie. Warto zadbać o wyposażenie pracowni w wyspecjalizowanie i nowoczesne urządzenia. Pozwolić szkołom na bardziej swobodne zarządzanie finansami ale przede wszystkim zapewnić im stabilne źródło finansowania. Dzięki temu szkoły będą mogły stworzyć plany rozbudowy swoich pracowni oraz organizacji codziennego dnia nauki. Ministerstwo powinno wsłuchiwać się w głosy przedsiębiorców i pracodawców ponieważ oni doskonale znają swoje potrzeby i potrzeby rynku. Tymczasem – jak twierdzi jeden z dyrektorów – „*minister edukacji jest tylko teoretykiem, który nie ma nic wspólnego z edukacją zawodową*”.

Podstawa programowa powinna być napisana przez praktyków w porozumieniu z szeroką pojętą kadrą nauczycielską. Powinna być pełna korelacja z pracodawcami i ekspertami każdej branży. Tymczasem jest tak, że osoby, które piszą podstawę programową „*często nie wiedzą jakie zawody funkcjonują w tej branży*”. Ministerstwo zrzuca odpowiedzialność na dyrektora szkoły i nauczycieli i wymaga od nich opracowania obszernego programu nauczania uwzględniającego wszystkie aspekty poruszone w ministerialnej podstawie programowej. Tymczasem zamiast 1000 czy 2000 stron wystarczy takie precyzyjne opracowanie, które jest przede wszystkim dostosowane do czasów obecnych i wymagań współczesnego rynku pracy. Jedną z dyrektorskich propozycji jest również wdrożenie Ramowego Programu Nauczania Zawodu obowiązującego w całym kraju. Taki plan powinien mieć charakter wieloletni ale również być na tyle elastyczny aby można go było dopasować do lokalnych warunków.

Zdaniem nauczyciela (nr.1) bardzo ważna jest podbudowa teoretyczna jednak często brakuje wystarczającej ilości czasu aby dokładnie omówić wybrane zagadnienia. Nauczyciel (nr. 2) zwraca uwagę, że gdyby częściowo okroić program z przedmiotów ogólnych to byłoby więcej czasu na teoretyczne i praktyczne kształcenie zawodowe.

/ Zawody, które są wybierane przez kobiety i przez mężczyzn /

W szkołach o profilu gastronomicznym dyrektorzy nie zauważają wyraźnych zmian tendencji jeśli chodzi o zainteresowanie zawodami przez chłopców czy dziewczęta. Kucharzami czy kelnerami mogą być bowiem zarówno i jedni i drudzy. Podobna sytuacja ma miejsce jeśli chodzi o kształcenie w kierunku hotelarstwa. W branży elektrycznej dyrektorzy również nie dostrzegają zmian ponieważ zawód elektryka od zawsze był zawodem typowo męskim dlatego dziewczęta uczące się tego zawodu to naprawdę wielki wyjątek.

NIECO INACZEJ SYTUACJA WYGLĄDA W SZKOŁACH, KTÓRE DO TEJ PORY BYŁY UWAŻANE ZA MĘSKIE JEDNAK ROZWÓJ NIEKTÓRYCH GAŁĘZI PRZEMYSŁU SPOWODOWAŁ, ŻE UMIEJĘTNIE WPROWADZONA ZMIANA OFERTY EDUKACYJNEJ OTWORZYŁA PODWOJE SZKOŁY RÓWNIEŻ DLA DZIEWCZĄT.

W technikum mechanicznym, w zawodzie logistyk od kilku lat zauważalne jest zwiększenie zainteresowania wśród uczennic, dlatego dziś klasy są przeważnie mieszane, w niektórych z przewagą dziewcząt.

Dyrektor szkoły kształcącej w zawodzie elektronik uważa, że „dzisiaj informatykiem, elektronikiem, czy nawet mechatronikiem niekoniecznie musi być mężczyzna” dlatego oferta kształcenia zawodowego powinna dostrzegać zmiany na rynku i poprawnie na nie reagować. Skutek otwierania nowych kierunków i prowadzenia skutecznej kampanii reklamowej i marketingowej jest to, że „do męskiej szkoły przychodzi coraz więcej dziewczyn.”

/ Zmiany kierunków kształcenia w trakcie edukacji /

Problem zmiany kierunków kształcenia w trakcie edukacji dotyczy w opinii dyrektorów około 2%-3% wszystkich uczniów. Biorąc pod uwagę fakt, że w większości przypadków zmiany dokonują się w pierwszej połowie roku, w którym uczeń rozpoczął edukację (najczęściej w ciągu pierwszych 2-3 miesięcy) jest to dla nich problem marginalny i pomijalny. Jeśli uczeń zgłasza chęć zmiany klasy czy zawodu dyrekcja pomaga mu na tyle na ile jest to możliwe i nie robi uczniowi w związku z tym żadnych problemów.

POWODEM ZMIAN JEST NAJCZĘŚCIEJ BŁĘDNE WYOBRAŻENIE O ZAWODZIE I INNE OCZEKIWANIA UCZNIÓW. PROBLEM NAJCZĘŚCIEJ DOTYCZY OSÓB, KTÓRE WYBRAŁY ZAWÓD BARDZIEJ PRZYPADKOWO POD WPŁYWEM KOLEGÓW, KOLEŻANEK LUB RODZICÓW NIŻ Z PRZEKONANIA.

/ Zmiany w edukacji zawodowej /

Aby uzyskać najwyższą efektywność procesu nauczania należy wprowadzić zmiany już na etapie szkoły podstawowej. Według Dyrektora (nr.1) *„tam już powinien być przedstawiony dany zawód, czyli przede wszystkim to co ten zawód oferuje oraz to jakie czynności dany fachowiec będzie w tym zawodzie wykonywał.”*

KAŻDY ZAWÓD POWINIEN BYĆ SZCZEGÓŁOWO OMÓWIONY. MOŻNA WYKORZYSTAĆ DO TEGO ISTNIEJĄCĄ POLSKĄ RAMĘ ZAWODÓW, KTÓRA POWINNA BYĆ PRZEDSTAWIANA NA ETAPIE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH.

W szkole podstawowej więcej czasu powinno się przeznaczać na zajęcia praktyczne (których de facto nie ma) oraz przedmioty ścisłe, na których można wykonywać różnego rodzaju doświadczenia: fizyka, chemia, biologia. Dzięki temu uczniowie łatwiej odnajdą coś co ich interesuje dlatego przyszły wybór zawodu będzie łatwiejszy i bardziej dopasowany do ich zainteresowań. Ważne jest, aby położyć nacisk na obsługę różnych programów komputerowych i symulatorów z różnych dziedzin.

Szczególnie istotną rolę powinno odgrywać profesjonalne doradztwo zawodowe. Powinny być organizowane wspólne wycieczki do wybranego zakładu pracy. W takich spotkaniach oprócz ucznia i pracodawcy powinien uczestniczyć doradca zawodowy oraz przedstawiciel szkoły. Dzięki takiej współpracy uczeń miałby już ukierunkowaną ścieżkę rozwoju zawodowego. Doradztwem zawodowym powinna zajmować się osoba oddelegowana zakładu pracy. Aby była to osoba, która oprócz kwalifikacji pedagogicznych ma pełną wiedzę o danym zawodzie, jak zorganizowana jest praca w danym zawodzie, co dana osoba będzie faktycznie w przyszłości robić i zna poziom zarobków.

Doradcą zawodowym – według badanych – powinien być zawodowiec pracujący czynnie w zawodzie. Doradca niekoniecznie musi specjalizować się w jednej branży: *„czuje zawody, on wie ile trzeba włożyć pracy, jakie są plusy i minusy. Jeżeli mówi o tym osoba która nie ma o tym zielonego pojęcia bo ma ogólne wykształcenie lub w ogóle nie ma wykształcenia związanego z zawodem nie ma żadnej praktyki to efekt ich działań jest taki jaki widać.”*

Kolejny z nauczycieli (nr.4) uważa, że oprócz rozwinięcia systemu doradztwa zawodowego należy także *„zróżnicować podstawę programową wprowadzając znane i sprawdzone rozwiązania sprzed lat”*. Dotyczy to w szczególności zajęć praktycznych, praktyczno-technicznych, wizyt w zakładach pracy w ostatnich klasach szkół podstawowych, uczestnictwo w różnego rodzaju wycieczkach zawodoznawczych zgodnych z zainteresowaniami danego ucznia. Celem tych działań jest podjęcie przez ucznia świadomej decyzji o wyborze szkoły średniej.

WARTO RÓWNIEŻ ZADBAĆ, ABY WOKÓŁ SZKÓŁ PODSTAWOWYCH POWSTAŁY PARKI TECHNOLOGICZNE, GDZIE UCZNIOWIE MOGLIBY ROZWIJAĆ DODATKOWO SWOJE KOMPETENCJE PRAKTYCZNE.

ZDECYDOWANIE WAŻNA JEST NAUKA JĘZYKÓW OBCYCH. SZCZEGÓLNIIE DOTYCZY TO OSÓB, KTÓRE JUŻ W SZKOLE PODSTAWOWEJ PLANUJĄ NAUKĘ W KIERUNKACH TECHNICZNYCH. NAUKA TECHNICZNEGO JĘZYKA ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO CZY FRANCUSKIEGO POWINNA BYĆ MOŻLIWA DLA KAŻDEGO UCZNIWA.

Zdaniem nauczyciela (nr.3) podstawa programowa jest *„zbyt szczegółowa a przez to niedostosowana do specyfiki konkretnego zawodu”*. Jest w niej sporo rzeczy mniej ważnych, które można byłoby zmienić, poprawić czy poobcinać. Program można zdecydowanie odciążyć w miejscach nieprzydatnych a poszerzyć w tych aspektach, które ułatwią wykonywanie zawodu.

Absolwenci są zgodni co do tego, że część przedmiotów jest całkowicie niepotrzebnych w nauce zawodu – wskazują tu np. religię, muzykę – i należy z nich zrezygnować i wycofać je z programu nauczania. Zaoszczędzony w ten sposób czas można przeznaczyć na pogłębienie wybranych zagadnień teoretycznych lub praktyczną naukę zawodu.

Ważnym aspektem jest kwestia egzaminów zawodowych. Zdaniem dyrektora (nr.3) *„należy wrócić do egzaminów, które były kiedyś czyli egzaminy realizowane przez szkołę razem z Izbą Rzemieślniczą, z Cechami i pracodawcami. Egzaminy te byłyby dużo bardziej konstruktywne i realistyczne aniżeli te które są obecnie przeprowadzane. Były obrony prac dyplomowych w technicach, były egzaminy zawodowe na warsztatach szkolnych, była współpraca z Cechami.”* Podobnego zdania jest Nauczyciel (nr.1), który uważa, że egzaminy OKE są niepraktyczne i krzywdzące dla uczniów. Są nawet trudniejsze niż egzaminy maturalne.

Kolejny z nauczycieli zwraca uwagę, że na egzaminie w OKE pojawiają się takie zapisy, które nie mają żadnego przełożenia na przyszłą pracę w zawodzie a skutecznie mogą zablokować drogę do jego wykonywania. Szczególnie wyrazisty jest przykład kiedy w zadaniu, w którym należy wykonać obliczenia, małym druczkiem znajduje się dopisek aby zaokrąglić wynik do dwóch miejsc po przecinku. Jeśli uczeń dokona poprawnych obliczeń i jako wynik wpisze np. 25zł (a nie 25,00zł) to jest to uznawane za błąd. Równie krytycznie o egzaminach w OKE wypowiada się nauczyciel nr.2, który zauważa, że zadanie egzaminacyjne we wszystkich szkołach jest identyczne a nie są one realizowane w jednym czasie. Uczeń nie ma zatem praktycznie żadnego problemu z zapoznaniem się z jego treścią na długo przed własnym egzaminem. Nauczyciel ten wyżej ceni egzaminy w Izbie Rzemieślniczej chociaż uważa, że należy dokonać radykalnej zmiany części teoretycznej dostosować pytania do aktualnego postępu technicznego.

Powinno się rozwijać współpracę z różnymi instytucjami edukacyjnymi. Dyrektor (nr. 1) podkreśla udaną współpracę z Izbą Rzemieślniczą, dzięki której powołano kilka nowych zawodów, na które jest aktualnie zapotrzebowanie na rynku pracy co pozytywnie wpływa na konkurencyjność lokalnej gospodarki. Taką współpracę chwali również kolejny z dyrektorów (nr.2), który podkreśla jej wysoki poziom. Należy też w opinii kadry pedagogicznej podnieść prestiż szkół zawodowych. Powinno się położyć większy nacisk na promocję szkolnictwa zawodowego *„aby dzieci, które kończą szkołę zawodową wiedziały, że już wysoko zaszły i aby nie czuły się gorsze od tych, które skończyły liceum.”* Młodzież powinna wiedzieć, że zdobywanie zawodu jest czymś ważnym.

Konieczne jest również doprecyzowanie przepisów odnośnie młodocianych pracowników. Jak twierdzi jeden z dyrektorów „Ministerstwo w ogóle nie myśli o potrzebach uczniów a nieustające zmiany na pewno nie służą edukacji. Wielokrotnie piszemy do Ministerstwa o wskazówki co w danym przypadku zrobić – ponieważ jest mnóstwo przepisów, które w ogóle nie uwzględniają młodocianych pracowników. Przykładem jest chociażby nauczanie indywidualne bo dziewczyna

jest w ciąży. Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna zaleca nauczanie indywidualne. Nikt jednak nie bierze pod uwagę tego, że jeżeli ona nie chodzi do pracy to nie może chodzić do szkoły. Będąc na zwolnieniu nie wykonuje praktycznej nauki zawodu ale może przystąpić do egzaminu zawodowego. Podobna sytuacja ma miejsce kiedy uczeń ma złamaną rękę. Otrzymuje zwolnienie lekarskie i nie może chodzić do pracy. Mogłoby natomiast chodzić do szkoły, ale nie może być tak że przez 3 dni (szkoła) jest zdrowy a przez pozostałe dni tygodnia (praktyka) jest chory. Nikt tego nie potrafi zinterpretować i dać jasnych i wytycznych, że na przykład młodocianych te przepisy nie dotyczą.

/ Wnioski i rekomendacje /

- 1) **ZASADNICZYM WNIOSEM JEST WYSUWANYM ZE STRONY KADRY PEDAGOGICZNEJ JEST ZWIĘKSZENIE ŚWIADOMOŚCI SPOŁECZEŃSTWA ODNOŚNIE KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO.** Prestiż zawodów upada coraz bardziej co w niedalekiej przyszłości będzie stanowić ogromny problem nie tylko dla gospodarki, ale również dla społeczeństwa. Wszelkie inicjatywy, których celem jest podniesienie rangi kształcenia zawodowego powinny być wspierane przez jak najszersze grono osób i instytucji na szczeblu krajowym i samorządowym.
- 2) Należy zadbać, aby przywrócić również autorytet nauczycielom uczącym w szkołach oraz pracodawcom prowadzącym praktyczną naukę zawodu w miejscu pracy. Do jednostek odpowiedzialnych za prawodawstwo oraz administrację w edukacji zawodowej powinny być kierowane osoby, które mogą pochwalić się bogatym doświadczeniem oraz zaangażowaniem.
- 3) Należy dokonać głębokiej analizy przedmiotów ogólnych. Z części z nich zrezygnować, a część zmodyfikować w taki sposób aby lepiej dopasować ich zakres do konkretnego zawodu.
- 4) Należy prowadzić szeroką politykę społeczną i informacyjną o kształceniu zawodowym i jego wpływie na gospodarkę i rynek pracy. Główną rolę w tym zakresie mogłyby wziąć na siebie organizacje z otoczenia biznesu: cechy, izby i zrzeszenia pracodawców, które współpracują ze szkołami. To one powinny informować społeczeństwo o zaletach tego systemu kształcenia.

- 5) Należy walczyć z uprzedzeniami i stereotypami. Społeczeństwo wykazuje się bowiem dużą niewiedzą i nieświadomością roli jaką pełnią w społeczeństwie wykwalifikowani zawodowcy. Ciężko wpłynąć na to nastawienie wyłącznie zmianami systemowymi. Ten proces zajmie wiele lat ale funkcjonująca w społeczeństwie negatywna ocena systemu szkolnictwa branżowego ma szansę się zmienić.
- 6) Nauczycielka języka angielskiego zauważa, że w przypadku nauki języka obcego ważną rolę odgrywa motywacja. Jeśli uczeń planuje, np. wyjazd za granicę, gdzie ważne są umiejętności językowe to postępy ucznia są praktycznie od razu widoczne.
- 7) W opinii większości nauczyciele reforma systemu oświaty raczej niekorzystnie wpłynęła na szkolnictwo branżowe. Wiadomo, że pierwsze dwa, trzy lata to etap wdrażania nowych procesów i adoptowania się do nowych warunków. Jednak ten etap już się zakończył a pozytywnych efektów reformy nauczyciele w dalszym ciągu nie dostrzegają.
- 8) Nauczyciele z technikum zauważyli, że egzaminy zawodowe zaplanowane na początku roku nie uwzględniają faktu, że jeszcze w miesiącach wiosennych i letnich (czyli już po egzaminach) uczniowie realizują program nauczania objęty tym egzaminem.
- 9) Nauczyciele zgodnie podkreślają braki w dostępie do aktualnych i jednolitych źródeł wiedzy, które mogliby wykorzystywać uczniowie. Nie ma jednego podręcznika zawodowego z którym można pracować a materiały na lekcje nauczyciele zmuszeni są opracowywać zupełnie sami bez wsparcia ze strony Ministerstwa. Podstawa programowa przez nich stworzona raczej utrudnia niż pomaga.

Uczniowie

/ Atrakcyjność kaliskiego rynku pracy /

Z perspektywy uczniów kaliski rynek pracy jest atrakcyjny dla pracowników. Nie obawiają się problemów ze znalezieniem pracy. Szczególny optymizm przejawia się wśród uczniów kształcących się w zawodzie kucharz. Uważają oni bowiem mają dobre przygotowanie zarówno praktyczne jak też teoretyczne więc pracodawcy na pewno docenią ich umiejętności. Tym bardziej, że za poszukiwanie pracy można

uznać etap poszukiwania miejsca praktyk. Uczniowie z grupy pierwszej słusznie zauważyli, że *„po szkole jest trochę trudniej bo jeszcze nie mamy doświadczenia, ale jak się pokażemy z dobrej strony to wtedy bez problemu znajdziemy dobrą pracę. A na praktykach można już sobie załatwić pracę bo pracodawcy widzą jak pracowaliśmy.”*

Reasumując, opinie i nastroje wśród uczniów są raczej optymistyczne mimo pewnych obostrzeń i ograniczeń wynikających z pandemii. Nauczyciele dodatkowo dostrzegają zagrożenia związane z wyborem ścieżki kariery i nastawieniem ucznia do podjęcia i wykonywanej pracy.

/ Powody wyboru szkoły i zawodu /

Wielu uczniów podkreśla, że o wyborze szkoły zdecydowały opinie o szkole, które wskazywały, że szkoła ma wysoki prestiż wśród mieszkańców i oferuje dosyć wysoki poziom nauczania. Nauczyciele tej szkoły według kilku uczniów *„przywiązują też dużą wagę do tego aby uczeń wyszedł na człowieka”*. Starają się, aby uczeń zdobył dobre wykształcenie i był zadowolony z wyboru zawodu jak skończy tą szkołę. Takie powody pojawiają się wśród uczniów, którzy chcieli *„zmienić otoczenie ponieważ ciągnęło ich na dno”* lub towarzystwo, w którym się obracali *„nie było dobre i chcieli pójść gdzie indziej.”* Sporadycznie zdarzały się wśród części uczniów takie argumenty jak:

- *„szkoła znajduje się blisko miejsca zamieszkania”,*
- *„nie dostałem się tak gdzie chciałem”,*
- *„nie dostałem na elektryka bo nie było miejsca”,*
- *„chciałem być mechanikiem samochodowym, ale nie było tego zawodu”,*
- *„poszedłem za kolegami z klasy.*

/ Przygotowanie do zawodu przez szkołę branżową /

Uczniowie w większości pozytywnie oceniają przygotowanie do wykonywania określonego zawodu. W dużej mierze zawdzięczają to praktykom, które ich zdaniem wprowadzają ich w prawdziwy świat. Ważne jest zatem aby pracownie i zakłady pracy były odpowiednio wyposażone aby mogli mieć lepsze wyobrażenie tego jak będzie wyglądać ich przyszła praca.

Jedna z badanych grup uczniów początkowo oceniła, że źródłem ich umiejętności i przygotowania do zawodu są w równym stopniu szkoła i praktyka ponieważ w przypadku pewnych braków teoretycznych istnieje możliwość ich uzupełnienia na praktykach. Działa to również dokładnie tak samo w drugą stronę kiedy nauczyciel w szkole jest w stanie wytłumaczyć pewne rzeczy, które wydarzyły się w trakcie praktyk. W późniejszej fazie dyskusji, po głębszej analizie, grupa doszła do wniosku, że najlepiej do wykonywania zawodu przygotowują ich praktyki bardzo ponieważ bardzo często nie potrafią zastosować wiedzy nabytej w szkole. Dopiero w zakładzie jest czas aby praktycznie wykorzystać wiedzę teoretyczną. Ogólna ocena przygotowania do zawodu zawiera się w przedziale 75%-80%.

Uczniowie ze wszystkich grup zgodnie wskazali nauczyciela jako jedną z najważniejszych osób w ich edukacji zawodowej, jego podejścia do nauczania, zrozumienia ich sytuacji i wsparcia w sytuacjach kryzysowych.

/ Ocena praktyk zawodowych /

W zdecydowanej większości uczniowie są zadowoleni z kształcenia praktycznego i –jak sami mówią: *„wolą praktyki od szkoły.”* Zdają sobie przy tym sprawę, że wiedza teoretyczna jest bardzo ważna ponieważ teoria w znacznym stopniu ułatwia zrozumienie praktyki. Niestety w ich opinii *„program nauczania jest sztywny i przestarzały dlatego na praktykach uczą się więcej niż w szkole.”*

Dzięki praktykom łatwiej im zrozumieć całościowo proces wykonywania danej czynności: czego jest częścią, jaki jest jej cel i czemu ma służyć. Kształcenie w zakładzie pracy ułatwia przyswajanie wiedzy szkolnej oraz przygotowanie do egzaminów ponieważ często u jednego przedsiębiorcy znajdują się uczniowie z różnych klas. Ich wzajemna współpraca owocuje lepszymi wynikami w nauce i opanowaniem technik danego zawodu.

W wypowiedziach uczniów pojawiła się również opinia ucznia – kucharza, który jak sam mówi *„na praktykach za mało gotujemy i za mało się uczymy.”* Według niego powinien istnieć taki regulamin praktyk, w którym *„sprzątanie, mycie garów*

czy obieranie ziemniaków powinny robić klasy pierwsze.” Klasa druga powinna uczyć się od starszych, a do obowiązków klasy trzeciej należałoby uczenie młodych.”

/ Wnioski i rekomendacje /

- 1) Zmiany, które można byłoby wprowadzić powinny w pierwszej kolejności dotyczyć doradztwa zawodowego w szkołach podstawowych. Wprowadzanie ucznia do kształcenia zawodowego powinno rozpocząć się dużo wcześniej niż dotychczas. Decyzja o podjęciu nauki w szkole zawodowej dokonywana w ostatniej klasie szkoły podstawowej obciążona jest często koniecznością podjęcia jakiegokolwiek decyzji, co wpływa negatywnie na cały przyszły proces edukacji.
- 2) Zainteresowanie przyszłym zawodem należy rozpoczynać już w wieku 10 lat. Mogą w tym pomóc spotkania z pracodawcami, wizyty w zakładach pracy, konkursy zawodowe, warsztaty tematyczne w szkołach zawodowych, ciekawe wydarzenia promujące branże czy zawody oraz oczywiście praktyczne doradztwo zawodowe na wysokim poziomie.
- 3) Ważną kwestią, poruszaną przez uczniów jest obszerność materiału do opanowania. Często jest tak, że konkretne zagadnienia powtarzają się na dwóch różnych przedmiotach i zamiast uczyć się nowych ciekawych rzeczy uczeni zmuszeni są powtarzać jeszcze raz ten sam materiał. W zdecydowanej większości uczniowie uważają, że zakres przedmiotów ogólnych jest zbyt szeroki i całkowicie niepotrzebny. Jeden z uczniów stwierdza nawet, że „jak pójdzie do pracy to nikt nie będzie go pytał o odmianę rzeczownika albo interpretację jakiegoś wiersza”.
- 4) Z istotnych kwestii jest wprowadzenie słownictwa zawodowego i branżowego w nauczanie języka obcego oraz przesunięcia akcentów na prostą komunikację bez rozbudowanej gramatyki.
- 5) Część uczniów uważa, że dyrekcja i grono pedagogiczne powinno ich informować o planowanych zmianach w systemie kształcenia, rozmawiać z nimi i dyskutować oraz uwzględniać ich zdanie przy podejmowaniu decyzji.
- 6) Kilku uczniów zwraca uwagę, że brakuje aktualnych podręczników, co jest wielki minusem ponieważ brakuje miejsca, w którym można uporządkować zdobytą wiedzę.

Absolwenci

/ Atrakcyjność kaliskiego rynku pracy /

Absolwenci podkreślają, że ich wymagania finansowe za wykonywaną pracę zostały szybko zweryfikowane przez pracodawców. Oczekiwania płacowe okazały się wyższe niż te, które zostały im zaproponowane. Są świadomi tego, że to dopiero początek ich zawodowej kariery dlatego akceptują te warunki. Absolwentki, które podjęły pracę jako pracownice w zakładach fryzjerskich czują się trochę poszkodowane, ponieważ uważają, że *„lepiej by wyszły finansowo gdyby miały swój własny biznes”*. Niestety na przeszkodzie stoi brak środków, które wymagane są na założenie działalności gospodarczej i otwarcia swojego zakładu. Absolwenci natomiast potwierdzają po części zdania dwóch pierwszych grup chociaż w ich wypowiedziach na temat finansów dominuje raczej poczucie zawiedzenia.

Wszyscy badani zaobserwowali zjawisko rozwoju regionu zahamowanego przez rozwój pandemii. Absolwenci szkół gastronomicznych zauważyli, że przed pandemią powstawało wiele nowych restauracji, kawiarni i punktów gastronomicznych. Potwierdzają to również abiturienti innych szkół działających w innych branżach. Absolwenci wyrażają swoje obawy co do możliwości utrzymania pracy ponieważ ich status w przedsiębiorstwie jest najniższy. To oni właśnie ich stanowiska pracy jako pierwsze mogą zostać zredukowane w przypadku utrzymującej się w kraju sytuacją epidemiologiczną. natomiast teraz ten proces został zatrzymany a wielu pracowników zostało zwolnionych.

/ Wybór szkoły i przygotowanie do zawodu /

Wśród powodów, które zdecydowały o wyborze konkretnej szkoły zdecydowały najczęściej czynniki związane z daną branżą. Jeden z absolwentów wybrał szkołę ponieważ w branży gastronomicznej działa jego rodzinny biznes a on sam chce iść i rozwijać się w tym kierunku. Szkoła dała mu zawód i uprawnienia oraz pewien prestiż niezbędny do wykonywania tej pracy. Kilku absolwentów wybrało szkołę ponieważ docelowo planują otworzyć własną działalność gospodarczą w wyuczonym zawodzie. Aktualnie pracują na etacie, natomiast kursy, które ukończyli w szkole połączone z obecnie zdobywanym doświadczeniem

umożliwiają im w przyszłości podjęcie decyzji o otwarciu firmy pod własnym nazwiskiem.

ABSOLWENCI WSPOMINAJĄ RÓWNIEŻ, ŻE DO WYBORU SZKOŁY PRZEKONALI ICH CZŁONKOWIE RODZINY, KTÓRZY NAMAWIALI ICH ABY NIE BAĆ SIĘ SPRÓBOWAĆ NAUKI W SZKOLE ZAWODOWEJ.

W kilku przypadkach historia z tą edukacją zakończyła się w taki sposób, że kilka osób odkryło swoje powołanie, a obecnie wykonywana praca daje im wiele satysfakcji.

/ Zadowolenie z wyboru zawodu i nauki w szkole /

Absolwenci raczej pozytywnie wyrażają się na temat swojego wyboru odnośnie zawodu i szkoły, w której się kształcili. Podkreślają dobre przygotowanie teoretyczne, które w połączeniu z praktyką pozwoliło im bez większych problemów znaleźć pracę w wyuczonym zawodzie. Odnośnie programu nauczania to z perspektywy czasu dostrzegają, że zdecydowanie zabrakło im pogłębienia niektórych tematów na lekcjach przedsiębiorczości. O ile były zajęcia jak np. przygotować wniosek to zabrakło informacji co dalej, gdzie dokładnie pójść i jak załatwić daną sprawę.

Absolwenci są zgodni, że na matematyce zamiast sinusów i cosinusów program powinien obejmować zagadnienia jak prowadzić rachunkowość w firmie, jak policzyć PIT czy jak obliczyć swoje wynagrodzenie. Dla kucharza ważne jest warzenie gastronomiczne odnośnie ilości potrzebnych produktów i składników a dla malarza istotne ile użyć farby, w jakich proporcjach ją rozcieńczyć, itp.

CZĘŚĆ ABSOLWENTÓW KRYTYKUJE KONIECZNOŚĆ POSIADANIA ROZLEGŁEJ WIEDZY Z HISTORII I WIEDZY O SPOŁECZEŃSTWIE. ZAMIAST TEGO WOLELIBY WIEDZIEĆ JAK ZAŁATWIĆ SPRAWY URZĘDOWE, JAKIE PRAWA IM PRZYSŁUGUJĄ KIEDY WCHODZĄ NA RYNEK PRACY. WSZYSTKICH TYCH ZAGADNIEŃ MUSIELI NAUCZYĆ SIĘ SAMI.

Kilku absolwentów chwali sobie wybór branży ponieważ po zakończonej edukacji zmuszeni byli zweryfikować swoje plany zawodowe i (przynajmniej na razie) zrezygnować czy to ze studiów czy otwarcia własnej działalności w zawodzie. Jednak podstawy, które opanowali w szkole pozwoliły im szybko dostosować się do wymagań rynku. Niektórzy ukończyli dodatkowych kursów i kontynuują swoją przygodę w branży ponieważ – ich zdaniem – „takich rzeczy, których nauczyliśmy się w szkole się nie zapomina.”

/ Wyuczony zawód a podjęte oferty pracy /

Rynek pracy w chwili kiedy absolwenci kończyli edukację w szkole zawodowej był raczej chłonny więc niezbyt długo szukali pracy. Większość z nich znalazła zatrudnienie w wyuczonym zawodzie. Ci, którzy zmuszeniu byli podjąć pracę w innym zawodzie oceniają najczęściej, że zaproponowane im warunki finansowe były niższe niż oczekiwali. Kilka osób potwierdziło, że nie zamierzało szukać zatrudnienia w swoim zawodzie ponieważ jeszcze na etapie kształcenia zawodowego podjęło decyzję o wykonywaniu pracy w innym charakterze. Wśród osób, które podjęły pracę w wyuczonym zawodzie znalazły się osoby, które średnio po okresie roku zdecydowały o rezygnacji z pracy i przekwalifikowaniu się. Powodem były najczęściej kwestie finansowe. Absolwenci, z którymi przeprowadzono badanie pozytywnie ocenili jakość praktyk i ich pomoc w przygotowaniu uczniów do wejścia na rynek pracy.

Praktyczna nauka zawodu w miejscu pracy pozwoliła wielu uczniom podjąć pracę w zakładzie, w którym się kształcili. Pracodawca miał możliwość w trakcie edukacji poznać potencjał i możliwości danego ucznia dlatego zdarzały się przypadki (np. Absolwent nr.6) kiedy składał on uczniowi propozycję zatrudnienia.

W zgodnej opinii wszystkich absolwentów na praktykach nauczyli się najwięcej a wynikało to przede wszystkim ze sposobu przyswajania wiedzy ponieważ – jak stwierdził Absolwent nr.3 – „nie trzeba czytać w książce.” Zamiast tego można dotknąć, dopytać się mistrza a efekt takiej nauki jest dużo lepszy i mniej męczący.

Absolwenci zwrócili jednak uwagę na jeden ważny według nich negatywny aspekt praktyk. W ich ocenie wynagrodzenie za pracę jest „bardzo często nieadekwatne do obowiązków, które wykonują”. Uczniowie, którzy rzeczywiście chcą się uczyć i chcą coś w życiu zdobyć w swoim zawodzie i który wybrali oceniają praktyki na bardzo wysokim poziomie. Jak podkreśla jeden z dyrektorów „są wręcz głodni tych praktyk”. Natomiast dla uczniów, którzy wybrali zawód czy szkołę raczej przypadkowo praktyki są „katorgą gdzie musi iść coś zrobić.”

/ Oczekiwania wobec pracodawcy /

Absolwenci są świadomi, że nie ma idealnych pracodawców i rozumieją fakt, że ci dużo od nich wymagają. Ale chcieliby aby na początku współpracy pracodawcy wszystko im spokojnie wytłumaczyli, „*bez szarpania, nerwów i krzyków*”. Jak mówią absolwenci: „*chodzi o to, aby podchodzili do nas z uśmiechem i najważniejsze z szacunkiem.*” Okres wdrażania do pierwszej pracy nie był dla nich łatwy mimo znajomości pewnych zasad i reguł. W rzeczywistości okazało się, że wiedza zdobyta w szkole i na praktykach nie do końca odpowiada normom obowiązującym w zakładzie pracy. Część absolwentów poczuła się jak wrzuconych na głęboką wodę i pozostawionych samym sobie. Z pomocą przychodzili im inni pracownicy ponieważ pracodawca był bardzo zajęty i totalnie nie miał czasu nawet na krótką rozmowę. Jednak nawet oni nie potrafili im czasami pomóc ponieważ nie znali odpowiedzi napytania, na które mógł odpowiedzieć wyłącznie pracodawca.

Cechą idealnego pracodawcy według części absolwentów jest wyrozumiałość w trakcie procesu wdrażania na stanowisko w nowej firmie, która powinna przejawiać się krótkimi rozmowami dotyczącymi zakresu obowiązków i odpowiedzialnością za konkretne działania i efekty oraz „*przymknięciem – od czasu do czasu – oka*” na drobne błędy i niedociągnięcia. Grupa absolwentów z branży gastronomicznej zauważyła, że w zakładzie, w którym szef współpracuje z pracownikami, uczestniczy w przygotowaniu potraw i wypieków panuje bardzo dobra atmosfera, że „*aż chce się pracować.*” Ważne jest również aby pracodawca miał dobry kontakt z pracownikami, aby dbał o nich i interesował się nimi i ich pracą. Absolwenci chcą, aby pracodawca był „*uczciwy i lojalny wobec pracowników.*” Nie traktował ich jak służących ale odnosił do nich z szacunkiem i zrozumieniem.

Od idealnego pracodawcy absolwenci wymagają przede wszystkim szacunku i odrobiny cierpliwości. Nie chcą być „*z góry ocenionym i przekreślonym*”. Dotyczy to w szczególności sytuacji kiedy młody pracownik dopiero się uczy i czasami zdarza mu się popełnić drobne błędy. Ważna jest również kwestia zaufania do możliwości i potencjału pracownika, która często skutkuje niezrozumieniem i wzajemną niechęcią. Pozytywną rolę w rozwiązywaniu wszelkich problemów może przynieść sprawna komunikacja, która zdaniem absolwentów jest kluczowa. Kilku absolwentów zwróciło również na kwestie wynagrodzenia za wykonywaną pracę, która ich zdaniem powinna być wyższe.

/ Wnioski i rekomendacje /

- 1) Absolwenci biorący udział w badaniu są zadowoleni z wybranej drogi zawodowej i ukończonej szkoły. Sygnalizują jednak, że istnieje obszar, w którym można dokonać zmian aby poprawić jakość kształcenia zawodowego.
- 2) Informacja o możliwym kształceniu zawodowym pojawia się zbyt późno. W szkole podstawowej jest dużo czasu, który można zagospodarować na przybliżenie uczniom tematyki związanej z kształceniem zawodowym. Absolwent kończy szkołę ze świadomością, że nigdy nie będzie pracował w tym zawodzie.